

KANAŁ AUGUSTOWSKI – TRASA WODNA

Posted on 20 sierpnia 2026



Koniec lata? To idealny moment na wycieczkę Kanałem Augustowskim, który od blisko 200 lat zachwyca nie tylko widokami, ale i wciąż działającą techniką. W 2007 roku został wpisany na listę pomników historii.

Historia kanału zaczyna się od gospodarczej desperacji. W czasach tak zwanej wojny celnej (1823-1825), Prusy odcięły Królestwo Polskie od portu w Gdańsku, nakładając drakońskie cła. Rozwiązaniem miał być kanał łączący Wisłę z Niemnem, a dalej z bałtyckim portem w Windawie, tak, by towary omijały pruskie zapory. Projekt zaakceptował car Aleksander I w 1825 roku, a do budowy skierowano polski korpus inżynierów wojskowych.



Kanał Augustowski - Jezioro Studzieniczne, stan z 2021 r., fot. Piotr Sekuła, zb. NID

Autorem koncepcji był podpułkownik Ignacy Prądzyński, strateg wojskowy bez doświadczenia w hydrotechnice. Dlatego podobno czerpał wiedzę z zagranicznych opracowań o kanałach i regulacji rzek. Projekt przygotował po dokładnym rozpoznaniu dzikich bagien biebrzańskich i Puszczy Augustowskiej. Zaplanował wyprostowanie rzek Biebrzy i Netty, budowę zapór, doprowadzenie wód z okolicznych jezior oraz kilkanaście śluz. Materiały budowlane dobrano w barwach narodowych, wykorzystano biały i czerwony piaskowiec oraz cegłę. Budowle hydrotechniczne wzniesiono z kamienia polnego, licowanego cegłą, a elementy najbardziej narażone na uszkodzenia licowano ciosami piaskowca lub granitu.

Prace ruszyły w lipcu 1824 roku. Na placach budowy pracowało dziennie od czterech do siedmiu tysięcy murarzy, kowali, cieśli i

zwykłych robotników. Pierwszy odcinek (14 śluz od Niemna do Augustowa) oddano do użytku już w 1830 roku, a całość ukończono w 1839 roku.

Mechanizm śluz komorowych, oparty na drewnianych wrotach i systemie dźwigni, działa bez zarzutu do dziś. „Śluzowi” wciąż ręcznie otwierają zastawki za pomocą lewarków i pchają dziewięciometrowe belki służące za dyszel wrót, a widok ich pracy robi ogromne wrażenie na kajakarzach.



Kanał Augustowski - Jezioro Studzieniczne i śluza Przewięź, stan z 2021 r., fot. Piotr Sekuła, zb. NID

Po polskiej stronie znajduje się 14 śluz, z których dziewięć zachowało oryginalną, XIX-wieczną konstrukcję. Większość z nich jest jednokomorowa. Tylko śluza Paniewo posiada dwie komory, ze względu na wyjątkowo dużą różnicę poziomów w tym miejscu. Do utrzymywania stanów wody służą dodatkowo 23 upusty, których zastawki wciąż porusza się ręcznie za pomocą korby. Cały kanał liczy ponad 101 kilometrów. Po polskiej stronie ok. 80 km (14 śluz), po stronie białoruskiej 21 kilometrów (4 śluzy). Trasa prowadzi przez sztuczne przekopy na bagnach, ciągi jezior oraz skanalizowane fragmenty Netty i Czarnej Hańczy.



Kanał Augustowski - śluza Przewięź, stan z 2021 r., fot. Piotr Sekuła, zb. NID



Kanał Augustowski - śluza Przewieź, stan z 2021 r., fot. Piotr Sekuła, zb. NID
Kanał Augustowski - śluza Przewieź, stan z 2021 r., fot. Piotr Sekuła, zb. NID



Kanał Augustowski - śluza Białobrzegi, stan z 2021 r., fot. Piotr Sekuła, zb. NID



Kanał Augustowski - śluza Białobrzegi, stan z 2021 r., fot. Piotr Sekuła, zb. NID
Kanał Augustowski - śluza Białobrzegi, stan z 2021 r., fot. Piotr Sekuła, zb. NID



Kanał Augustowski - śluza Mikaszówka, stan z 2021 r., fot. Piotr Sekuła, zb. NID



Kanał Augustowski - śluza Mikaszówka, stan z 2021 r., fot. Piotr Sekuła, zb. NID
Kanał Augustowski - śluza Mikaszówka, stan z 2021 r., fot. Piotr Sekuła, zb. NID

Choć kanał nigdy nie spełnił swojej pierwotnej, handlowej roli (Prusy znieśli cła jeszcze w trakcie budowy), zyskał drugie życie jako turystyczna perła. Prawdziwa kampania promocyjna ruszyła w 1927 roku, przyciągając do Augustowa, nazywanego wtedy „Wenecją Północy” – elity polityczne i wojskowe II Rzeczypospolitej, w tym prezydenta Ignacego Mościckiego.

Po II wojnie światowej kanał podzielono granicą państwową między Polską a ZSRR (dziś teren Białorusi), a polski odcinek poddano odbudowie.

Wpisanie obiektu do rejestru zabytków w 1968 roku skutecznie zahamowało próby jego modernizacji pod kątem współczesnych norm transportowych. Dzięki temu od lat 80. XX wieku służy już wyłącznie celom turystycznym w niemal niezmienionej, autentycznej formie.

Droga wodna jest stale utrzymywana w stanie żeglowności dla jednostek do 100 ton wyporności, a od kwietnia do października kursują po nim statki Żeglugi Augustowskiej. Taki rejs to doskonała okazja dla każdego, kto woli podziwiać zabytkowe śluzy z

perspektywy pokładu.

Warto też zajrzeć do historycznego budynku zarządu portu w Augustowie, w którym mieści się stała wystawa poświęcona historii budowy i eksploatacji szlaku.

Więcej na temat Kanału Augustowskiego:

[Kanał Augustowski – droga wodna - SPOTKANIAZZABYTKAMI.PL](#)

[Kanał Augustowski - ZABYTEK.PL](#)